

MARCIN WORBS

Instytut Nauk Teologicznych UO

Wydział Teologiczny UO

ORCID: 0000-0001-5647-7906

Skuteczność doświadczenia liturgii

Efficiency of experiencing the liturgy

Abstract

This article pertains to the issue of the effective influence of the liturgy on its participants – and in general on those being in contact with it – highlighting its evangelistic and formative effects. In a special manner, the paper takes into account the significance of beauty of liturgical celebration, however it also includes the issues related to the so-called *participatio actuosa*. The main literature source here are the publications of such outstanding theologians as: J. Ratzinger, R. Guardini and J.A. Jungmann. The analysis of their reflections encourages to rediscover the important role of the liturgy, especially the Sunday liturgy of the Holy Mass, as the imperative event in the religious life of a Christian, as well as to indicate the value of the liturgy experience to all those who, even in highly secularized contemporary times, show relatively high interest in rituals.

Keywords: experiencing of liturgy, evangelistic and formative significance of liturgy, beauty of liturgical celebration, *participatio actuosa*.

Abstrakt

Artykuł podejmuje zagadnienie skutecznego oddziaływania liturgii na jej uczestników i w ogóle stykających się z nią, uwypuklając jej ewangelizacyjne i formacyjne skutki. W szczególny sposób uwzględniono w nim znaczenie piękna liturgicznych celebracji, jak również kwestie związane z tzw. *participatio actuosa*. Zasadniczą bazę źródłową artykułu stanowią publikacje takich wybitnych teologów, jak: J. Ratzinger, R. Guardini oraz J.A. Jungmann. Analiza ich refleksji zachęca do nowego odkrywania istotnej roli liturgii,

zwłaszcza liturgii niedzielnej Mszy św. – jako najważniejszego wydarzenia w religijnym życiu chrześcijanina na przestrzeni tygodnia, a także do ukazywania wartości doświadczenia liturgii tym wszystkim, którzy nawet w mocno zsekularyzowanej współczesności wykazują stosunkowo duże zainteresowanie obrzędowością.

Słowa kluczowe: doświadczenie liturgii, ewangelizacyjne i formacyjne znaczenie liturgii, piękno liturgicznej celebracji, *participatio actiosa*.

Liturgia zawsze pełniła i nadal pełni ważną rolę w dziele ewangelizacji i ma godne uwagi znaczenie formacyjne. Wiąże się to m.in. z pięknem liturgii oraz z właściwie pojmowanym i realizowanym tzw. czynnym uczestnictwem w liturgicznych celebracjach. Zależności te zostaną pokazane w niniejszym artykule, napisanym głównie w oparciu o refleksję wybitnych przedstawicieli ruchu liturgicznego – Romana Guardiniego (1885–1968) i Josefa Andreeasa Jungmanna (1889–1975), a także w nawiązaniu do myśli jednego z największych współczesnych teologów, jakim niewątpliwie jest Joseph Ratzinger – Benedykt XVI.

1. Ewangelizacyjne i formacyjne znaczenie liturgii

Zarówno historia, jak i współczesność pokazują, że wiele osób znajdowało i wciąż znajduje drogę do chrześcijańskiej wiary, do wiary w Jezusa Chrystusa, dzięki doświadczeniu mocy i piękna liturgii. Istotne spostrzeżenia na temat ewangelizacyjnego znaczenia liturgii wyraża m.in. znany klasyk ruchu liturgicznego – Romano Guardini. Uważa on wprost, że w historii wiele konwersji na katolicyzm powodowanych było ogromnym wrażeniem, jakie na ludziach wywiera liturgia Kościoła katolickiego. Powołując się na opinie historyków, teolog podkreśla, iż najsilniejsze wrażenie na chrystianizowanych ludach pogańskich wywierało celebrowanie liturgii eucharystycznej i udzielanie sakramentów świętych¹. Ponadto zwraca uwagę na fakt, iż także w czasach jemu współczesnych stosunkowo wiele ludzi odnajdywało drogę do wspólnoty Kościoła dzięki „spotkaniu z liturgią”². Wymownym tego przykładem może być ogromna siła przyciągania, jaką w pierwszych dziesięcioleciach XX stulecia posiadało benedyktyńskie opactwo w naddunajskim Beuron – ważnym ośrodku

¹ Romano Guardini. 1956. „Papst Pius XII. und die Liturgie”. *Liturgisches Jahrbuch* 6: 135; Romano Guardini. 1950. *Die Sinne und die religiöse Erkenntnis. Zwei Versuche über die christliche Vergewisserung*. Würzburg: Werkbund-Verlag, 51.

² Guardini. 1950. *Die Sinne und die religiöse Erkenntnis*, 51.

rozwoju ruchu liturgicznego. W tamtym czasie do klasztoru tego wstępowało wielu nowicjuszy, zaś jako goście chętnie odwiedzali go znani intelektualiści, pisarze i artyści (Edyta Stein, Max Scheler, Martin Heidegger i in.), których tam przyciągała m.in. pięknie sprawowana liturgia³. Nawiasem mówiąc, sam Guardini w swoich opublikowanych wspomnieniach wyznaje, że to właśnie kontakt z opactwem w Beuron zainspirował go do bliższego zainteresowania się liturgią⁴.

Także na podstawie własnych doświadczeń Guardini stwierdzał, że motywem, który najczęściej prowadzi poszczególnych ludzi do Kościoła, jest pragnienie uczestniczenia w świętych obrzędach i w życiu sakramentalnym. Poza tym wspominał również o tym, że szczególnie w tych środowiskach protestanckich, w których pojawiała się tendencja do powrotu do świadomości bycia Kościołem, dawały się zauważyć próby rozwijania życia liturgicznego, które zresztą były odrzucane przez radykalnych protestantów jako pewne „katolicyzowanie” (*ein Katholisieren*)⁵. W przekonaniu Guardiniego, to właśnie często liturgia jako pierwsza kieruje spojrzenie tych, którzy stoją z dala od Kościoła, ku prawdzie⁶.

Poglądy Romana Guardiniego odnośnie do ewangelizacyjnej roli liturgii podziela inny znany przedstawiciel ruchu liturgicznego, a mianowicie Josef Andreas Jungmann. W jego opinii liturgia od samego początku jest siłą napędową rozwoju całego chrześcijaństwa. Zwłaszcza doświadczenia z pierwszych stuleci chrześcijaństwa pokazują wyraźnie, jak wielka może być ewangelizacyjna moc liturgii. Chociaż wtedy nie prowadzono intensywnej, zorganizowanej działalności duszpasterskiej typu: katecheza dla dzieci, praca z młodzieżą, zakładanie bractw czy stowarzyszeń itp., to jednak w czasach tych, w których głównym przejawem religijnej aktywności było celebrowanie liturgii, chrześcijaństwo prężnie się rozwijało. Podobne spostrzeżenia nasuwają się Jungmannowi, gdy rozważa sytuację chrześcijan w krajach zdominowanych przez islam (np. Koptów w Egipcie). Mimo prześladowań i braku możliwości rozwijania systematycznego duszpasterstwa, chrześcijanie, choć coraz mniej liczni, trwają tam od wieków, ponieważ zawsze celebrowali i nadal celebują liturgię⁷. Przykładowo przywołane doświadczenia upoważniają

³ Arnold Angenendt. 2001. *Liturgik und Historik. Gab es eine organische Liturgie-Entwicklung?*. Freiburg im Breisgau: Herder, 25n; Marcin Worbs. 2003. „Prekursorzy soborowej reformy liturgicznej”. *Liturgia Sacra* 9 (2): 302.

⁴ Romano Guardini. 1985³. *Berichte über mein Leben. Autobiographische Aufzeichnungen*. Düsseldorf: Patmos, 23.

⁵ Guardini. 1956. „Papst Pius XII. und die Liturgie”, 129.

⁶ Guardini. 1956. „Papst Pius XII. und die Liturgie”, 129.

⁷ Josef Andreas Jungmann. 1948. „Die Liturgie als Quelle fruchtbarer Seelsorge im Lichte der Liturgiegeschichte”. *Anima* 3: 342n., 349n.

Jungmanna do wyrażenia wyrazistego stwierdzenia: „Nie ma chyba bardziej pogładowego przedstawienia siły życiowej Kościoła katolickiego, jego niezłomnego trwania poprzez burze stuleci, jak liturgia”⁸.

Josef Andreas Jungmann podkreśla też, że liturgia pragnie prowadzić wiernych do świadomego przeżywania chrześcijaństwa⁹; ciągle jest objawianiem i jednocześnie szkołą chrześcijańskiej wiary¹⁰. Wprawdzie „potężna moc formacyjna” (*eine gewaltige formende Kraft*) liturgii nie jest jej najważniejszą właściwością, niemniej decyduje o dużym znaczeniu duszpasterskim liturgii¹¹. Chociaż formacyjny wpływ liturgii na człowieka ma jedynie pośredni charakter i jej prymarnym celem nie jest wychowywanie człowieka, tylko umożliwianie mu kontaktu z Bogiem, ma ona w tym sensie formacyjne znaczenie, że poprzez umożliwiany kontakt z Bogiem uczy człowieka właściwego stosunku do całej rzeczywistości, dogłębnie kształtując jego charakter. Dzięki liturgii dusza ludzka zostaje harmonijnie uporządkowana – w oddawanym Bogu w liturgii sercu człowieka rodzi się pokora, głęboka cześć i szacunek dla wszystkiego, co wielkie i święte¹². Stąd bez wątpienia w liturgii tkwi olbrzymi potencjał przydatny w duchowym prowadzeniu ludzi¹³.

Jeszcze przed Soborem Watykańskim II Jungmann ubolewał, że w ostatnich stuleciach związki pomiędzy liturgią i pobożnością oraz pomiędzy liturgią i duszpasterstwem uległy pewnemu wyobcowaniu – jakby zapomniano o tym, że to właśnie liturgia winna być głównym źródłem pobożności¹⁴. Z tego powodu mówi o tym, że nikt nie może podawać w wątpliwość, iż liturgia, a zwłaszcza niedzielna Eucharystia, jest ważnym elementem duszpasterstwa parafialnego, i że celebrowana w żywy sposób liturgia przez całe stulecia, zwłaszcza w czasach, w których

⁸ Josef Andreas Jungmann. 1992. *Sprawowanie liturgii. Podstawy i historia form liturgii*. Tłum. Marian Wolicki. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne, 69. W oryginale słowa te brzmią następująco: *Es gibt kaum eine anschaulichere Darstellung für die Lebenskraft der katholischen Kirche, für ihr unerschütterliches Beharren durch die Stürme der Jahrhunderte als diese Liturgie* – Josef Andreas Jungmann. 1939. *Die liturgische Feier. Grundsätzliches und Geschichtliches über Formgesetze der Liturgie*. Regensburg: Pustet, 7.

⁹ Josef Andreas Jungmann. 1960. Seelsorge als Schlüssel der Liturgiegeschichte. W *Liturgisches Erbe und pastorale Gegenwart. Studien und Vorträge*. Red. Josef Andreas Jungmann, 484. Innsbruck – Wien – München: Tyrolia-Verlag.

¹⁰ Josef Andreas Jungmann. 1964. Liturgie als Schule des Glaubens. W *Liturgie in der Gemeinde*. Red. Paul Bormann, Hans-Joachim Degenhart, 27. Lippstadt – Salzkotten: Meinwerk-Verlag.

¹¹ Josef Andreas Jungmann. 1936. *Die Frohbotschaft und unsere Glaubensverkündigung*. Regensburg: Pustet. 170n.

¹² Josef Andreas Jungmann. 1965³. *Katechetik*. Freiburg – Basel – Wien: Herder, 66; Josef Andreas Jungmann. 1961. Sinn und Probleme des Kultes. W *Der Kult und der heutige Mensch*. Red. Michael Schmaus, Karl Forster, 6. München: Hueber.

¹³ Jungmann. 1964. Liturgie als Schule des Glaubens, 19.

¹⁴ Jungmann. 1948. „Die Liturgie als Quelle fruchtbarer Seelsorge”, 341.

została ukształtowana w swej istocie, była najważniejszą formą duszpasterstwa¹⁵. Trzeba przy tym jasno podkreślić, że dla Jungmanna liturgia nie jest tylko, jak to często ujmowały starsze koncepcje, zbiorem ustalonych formuł i rytów, które należałoby wykonać, ażeby urzeczywistnić określone działanie Bożej łaski, albo żeby spełnić jakiś obowiązek, lecz przede wszystkim celebracją, która chce umożliwiać wznoszenie się serca człowieka do Boga. Dlatego uznawaną i praktykowaną regułą musi być zasada, że człowiek staje się pobożniejszy nie tylko przy okazji liturgii bądź obok liturgii, lecz przede wszystkim w liturgii i przez liturgię. W kontekście tego ważnego spostrzeżenia Jungmann przywołuje kluczową myśl Piusa X z *motu proprio* „*Tra le sollecitudini*” z 1903 r. o liturgii jako o pierwszym i niezbędnym źródle, z którego wierni winni czerpać chrześcijańskiego ducha¹⁶ – istotne stwierdzenie, które później podejmie i pogłębi *Vaticanum Secundum*, nazywając wszak liturgię „szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem (...) źródłem, z którego wypływa cała jego moc” (KL 10).

2. Rola piękna liturgicznej celebracji

Zastanawiając się nad skutecznością doświadczenia liturgii, Romano Guardini słusznie twierdzi, że przy założeniu oświecającego działania *lumen fidei* wiele zależy od tego, czy liturgiczne celebracje są należycie sprawowane. Jego zdaniem, cudowną moc, która uspokaja, rozjaśnia i porządkuje życie, posiada właściwie ukształtowana czynność liturgiczna, sprawowana na właściwym miejscu i we właściwym czasie. Jeśli jej wewnętrzna postać uwidacznia się w jasny sposób i jeśli celebrujący ją liturg każdy poszczególny akt wykonuje z prawdy całości, to oddziałuje ona również na tych, którzy stykają się z Kościołem i starają się współrealizować akt liturgiczny¹⁷.

Z kolei Josef Andreas Jungmann podkreśla znaczenie estetycznego wymiaru liturgicznej celebracji zarówno dla pierwszorzędnej sprawy oddawania czci Bogu, jak i dla skuteczności jej oddziaływania. Pamiętając o tym, że w liturgii przede wszystkim ma być czczony nieskończony, wieczny i wszechmogący Bóg, insbrucki teo-

¹⁵ Josef Andreas Jungmann. 1956. Die Liturgie im Leben der Pfarre. W *Die Pfarre. Von der Theologie zur Praxis*. Red. Hugo Rahner, 67. Freiburg im Breisgau: Lambertus; Josef Andreas Jungmann. 1960. Seelsorge und pfarrlicher Gottesdienst. W Jungmann. *Liturgisches Erbe und pastorale Gegenwart*, 495; Jungmann. 1960. Seelsorge als Schlüssel der Liturgiegeschichte, 493.

¹⁶ Josef Andreas Jungmann. 1963. *Glaubensverkündigung im Lichte der Frohbotschaft*. Innsbruck – Wien – München: Tyrolia-Verlag, 135.

¹⁷ Guardini, 1956. „Papst Pius XII. und die Liturgie”, 135nn.

log zauważa, iż imperatyw ten w oczywisty dla wielu sposób domaga się tego, aby człowiek ofiarował Mu to, co najlepsze w jego mocy. Konkretnym wyrazem takiej postawy jest włączanie do kultu najdoskonalszych osiągnięć ludzkiej sztuki, zwłaszcza plastyki i muzyki¹⁸. W celebrowanie liturgii powinno być włączone to, co najlepsze i najszlachetniejsze w ziemskim stworzeniu: „chleb i wino, i woda, i światło, i kadzidło, srebro i złoto, i marmur, aksamit i jedwab, i delikatny len”¹⁹. Niezwykły charakter liturgii wymaga, aby była ona celebrowana w dostojnym pomieszczeniu, w pięknych szatach, z użyciem szlachetnych naczyń, ze stosownymi śpiewami, gestami i ceremoniami – wszystko to powinno oddychać duchem adoracji²⁰, winno być ukształtowane w najszlachetniejszą postać i jako takie współbrzmieć w adorowaniu Boga w duchu i prawdzie²¹. Od czasu kiedy Syn Boży stał się człowiekiem i w chwalebny ciełe powstał z martwych, materialne stworzenie w nowy sposób wezwane jest do uczestniczenia w wysławianiu Boga. Jungmann twierdzi wprost, że „liturgia musi być piękna” i że „religia zawsze była matką s z t u k”²².

W tym miejscu warto znów zacytować słowa z Konstytucji o liturgii świętej Drugiego Soboru Watykańskiego: „Matka Kościół zawsze był przyjacielem sztuk pięknych, stale szukał ich szlachetnych usług i kształcił artystów, aby przedmioty należące do kultu, jako znaki i symbole rzeczywistości nadziemskiej, były godne, ozdobne i piękne” (KL 122). Ponadto Sobór przypomina, że Kościół szczególnie troszczy się o to, aby „sprzęty liturgiczne godnie uwydatniały piękno kultu” (*tamże*) i aby liturgiczne szaty odznaczały się „szlachetnym pięknem”, a nie wyłącznie „okazałością” (KL 124).

Na znaczenie relacji piękno – liturgia zwraca również uwagę papież Benedykt XVI na początku drugiej części adhortacji *Sacramentum caritatis*, poświęconej tajemnicy celebrowania Eucharystii. Stwierdza przy tym:

Odnoszenie się do atrybutu piękna nie jest jedynie estetyzmem, ale sposobem docierania do nas prawdy o miłości Boga w Chrystusie poprzez piękno. (...) Prawdziwym pięknem jest miłość Boga, która definitywnie objawiła się nam w tajemnicy paschal-

¹⁸ Josef Andreas Jungmann. 1960. Liturgie und Volksgesang, W Jungmann. *Liturgisches Erbe und pastorale Gegenwart*, 460.

¹⁹ *Brot und Wein und Wasser und Licht und Weihrauch, Silber und Gold und Marmor, Samt und Seide und feines Leinen* – Josef Andreas Jungmann. 1939. *Die liturgische Feier*, 40.

²⁰ Jungmann. 1964. *Liturgie als Schule des Glaubens*, 21.

²¹ Jungmann. 1939. *Die liturgische Feier*, 40n.

²² *Liturgie muss schön sein. Die Religion ist immer die Mutter der Künste gewesen* – Josef Andreas Jungmann. 1957². *Der Gottesdienst der Kirche auf dem Hintergrund seiner Geschichte kurz erläutert*. Innsbruck – Wien – München: Tyrolia-Verlag, 6.

nej. Piękno liturgii jest częścią tej tajemnicy; ona jest najwyższym wyrazem chwały Bożej i stanowi, w pewnym sensie, otwarcie się Nieba ku ziemi (nr 35).

W kontekście tym papież konkluduje: „Piękno nie jest więc jedynie czynnikiem dekoracyjnym liturgii; ono jest jej elementem konstytutywnym, gdyż jest atrybutem samego Boga i Jęgo Objawienia” (*tamże*).

Inaczej niż w wypadku modlitwy indywidualnej, w liturgii, jako akcie wspólnotowym, szczególne znaczenie ma zewnętrzna postać, albowiem wspólnota może się uaktywniać tylko we wspólnych, dla wszystkich zrozumiałych formach. Z tej przyczyny przez stulecia powstały i rozwinęły się przeróżne formy w liturgii: teksty modlitw, melodie, obrzędy, szaty i rozmaite style budynków kościelnych²³. W odróżnieniu od sakramentów formy chrześcijańskiej liturgii nie zostały ustanowione przez samego Chrystusa, tylko wyrastały przez wieki z jej wewnętrznej mocy, kształtowane przez ludzi danej epoki, jednak nie w wyniku ludzkiej samowoli, lecz wedle praw tkwiących w istocie liturgii, będącej służbą Bożą Kościoła²⁴. Można by zatem – według Jungmanna – powiedzieć, że liturgia podobna jest do drzewa, które, co prawda, wyrastało w zmieniającym się klimacie historii świata i które poznało czasy jej rozkwitu, a także rozmaitych zawieruch, jednakże wzrost tego drzewa bierze się z wnętrza, z sił żywotnych, z których to drzewo się wywodzi²⁵.

Nazywając liturgię „czymś ludzkim”, Jungmann stwierdza, że została ona „stworzona w postaci zaczerpniętej przez ludzi z ich własnej, żywej kultury. W budynkach, strojach, gestach, śpiewie i języku posiadała wszystkim bliskie elementarne formy”²⁶. Formy te mają swoje źródło zarówno w kulturze Wschodu, jak i Zachodu; wiele form liturgicznych Kościoła czasów apostołskich przejął od kultu synagogałnego (np. sposób rozpoczynania i kończenia modlitw, odmawianie psalmów czy podział czasu modlitwy godzin na różne pory)²⁷.

Tłumacząc naturę liturgii Kościoła katolickiego, Josef Andreas Jungmann trafnie porównuje ją także do budowli, w której chrześcijanie żyją od stuleci, i której struktura niejednokrotnie była przebudowywana, chociaż wciąż jest to ten sam budynek. Dokonywane w nim liczne zmiany spowodowały, że niekiedy wierzący

²³ Jungmann. 1957². *Der Gottesdienst der Kirche*, 4n.

²⁴ Jungmann. 1939. *Die liturgische Feier*, 39.

²⁵ Jungmann. 1960. *Seelsorge als Schlüssel der Liturgiegeschichte*, 479.

²⁶ Josef Andreas Jungmann. 2013. *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*. Tłum. Teresa Lubowiecka. Kraków: TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów, 264.

²⁷ Jungmann. 2013. *Liturgia pierwotnego Kościoła*, 264.

przestali się w nim czuć jak w domu, ponieważ przestali go rozumieć. Stąd insbrucki uczony zachęca do bliższego poznawania historii liturgii, czyli jakby do zapoznania się m.in. z planami owej niezwyklej budowli, by zrozumieć intencje jej architektów i przez to bardziej ją szanować. Nie wyklucza przy tym konieczności zmian i adaptacji do potrzeb współczesnych ludzi, które to ewentualne przeobrażenia w miarę możliwości nie powinny zatracić niczego z cennego dziedzictwa przeszłości²⁸. Mając świadomość niebezpieczeństwa skostnienia i wyobcowania form liturgicznych, Jungmann opowiadał się zatem za ich reformowaniem. Przestrzegał, by nie stały się niczym stary, tajemniczy budynek, który wprawdzie się strzeże i zachowuje, ale w którym nie da się już mieszkać. Przestroga ta dotyczy szczególnie zasad konstrukcji, według których tworzy się i zespała z sobą poszczególne elementy liturgii: modlitwy, śpiewy, antyfony, responsoria itd.²⁹ Z drugiej strony pamiętał o tym, że liturgia nie może być ciągle na nowo stwarzana, lecz przynajmniej w swej substancji musi być zachowywana i przekazywana dalej. Wymaga więc nie tylko pewnego dostosowania, lecz także pełnego pietyzmu zachowywania i wiernego przekazywania. Liturgia chce unikać jakichś niespokojnych zmian i w pewnym stopniu mieć udział w świętym spokoju Bożym, dając tym samym jej uczestnikom możliwość doświadczenia czegoś z Bożego pokoju³⁰.

Z powyższych rozważań wynika, że charakterystyczną cechą liturgii jest pewna ambiwalencja – z jednej strony z istoty swej odznacza się ona konserwatyzmem w sensie zasadniczej, substancjalnej niezmienności, a z drugiej pewną zdolnością dostosowawczą. Bierze się to z różnicy powodowanej tym, że Bóg i Jego zdeponowane w Kościele Objawienie oraz dany człowiekowi w Chrystusie porządek zbawienia pozostają niezmiennie, zaś człowiek stale poddawany jest w życiu licznym zmianom. Święta liturgia – i w ogóle modlitwa – jest ciągłym znajdowaniem ujścia niespokojnej duszy ludzkiej w trwałym Bożym pokoju. Będąc jednak żywym organizmem, liturgia musi dostosowywać się do danych warunków życiowych i – chociaż nie zawsze spotyka się to z akceptacją – zezwalać na zmienianie jej form³¹.

Warto tu podkreślić, że głoszenie poglądów na temat możliwości dokonywania zmian w liturgii przed *Vaticanum Secundum* było aktem niemałej odwagi. Johannes H. Emminghaus uważa, iż twierdzenie o istnieniu w liturgii elementów podle-

²⁸ Jungmann. 2013. *Liturgia pierwotnego Kościoła*, 16.

²⁹ Jungmann. 1939. *Die liturgische Feier*, 7n.

³⁰ Jungmann. 1960. Seelsorge als Schlüssel der Liturgiegeschichte, 483.

³¹ Josef Andreas Jungmann. 1960. Liturgie zwischen Bewahrung und Bewegung, W Jungmann. *Liturgisches Erbe und pastorale Gegenwart*, 122n; Jungmann. 1960. Seelsorge als Schlüssel der Liturgiegeschichte, 483.

gających zmianom jeszcze za pontyfikatów papieży Piusów mogło być postrzegane niemal jako bluźnierstwo, podczas gdy soborowa Konstytucja takie stanowisko uznaje za coś oczywistego:

Liturgia bowiem składa się z części nieziennej, pochodzącej z Bożego ustanowienia, i z części podlegających zmianom. Części te z biegiem czasu mogą, lub nawet powinny, być zmieniane, jeżeli wkradły się do nich elementy niezupełnie odpowiadające wewnętrznej naturze samej liturgii albo jeżeli te części stały się mniej odpowiednie (KL 21)³².

3. Rola i rozumienie *participatio actuosa*

Snując dalej rozważania dotyczące skuteczności doświadczenia liturgii, można by raz jeszcze wrócić do refleksji Romana Guardiniego. Jego zdaniem, abstrahując od nieweryfikowalnego momentu Bożej łaski, należałoby stwierdzić, że liturgiczna celebrowanie tylko wtedy ma moc pozyskiwania i przekonywania, gdy jest realizowana z jasnym wewnętrznym przekonaniem i gdy uczestniczy się w niej w zaangażowany sposób³³. Podejmując tę myśl, dotyka się niezwykle ważnego i wciąż żywo dyskutowanego³⁴ zagadnienia znaczenia i rozumienia tzw. czynnego uczestnictwa (*participatio actuosa*) w liturgii – jednego z kluczowych pojęć konstytucji *Sacro-sanctum Concilium*.

Temu istotnemu zagadnieniu szczególnie wiele uwagi poświęca Joseph Ratzinger. Chcąc przeciwstawić się często spotykanemu redukowaniu pojmowania zasady *participatio actuosa* do sfery czysto zewnętrznej, Ratzinger w książce *Duch liturgii* tłumaczy dokładniej, na czym owo „czynne uczestnictwo” polega³⁵. Według niego, decydującą rolę pełni tutaj uświadomienie sobie tego, co stanowi centralną *actio* w liturgii. Powołując się na analizę liturgicznych źródeł, teolog uważa, iż tą właściwą *actio* jest Modlitwa eucharystyczna, co z kolei oznacza, iż liturgiczna *actio* w rzeczywistości jest *oratio*. W jego opinii, właśnie *oratio*, czyli modlitwa,

³² Johannes H. Emminghaus. 1975. *Pia participatio*, W J.A. Jungmann. *Ein Leben für Liturgie und Kerygma*. Red. Balthasar Fischer, Hans Bernhard Meyer, 49. Innsbruck – Wien – München: Tyrolia-Verlag.

³³ Guardini. 1956. „Papst Pius XII. und die Liturgie”, 129.

³⁴ Zob. Marcin Worbs. 2010. „Zasada *participatio actuosa* w perspektywie tomistycznej. Uwagi na kanwie artykułu D. Bergera”. *Liturgia Sacra* 16 (2): 381–390.

³⁵ Joseph Ratzinger. 2000. *Der Geist der Liturgie. Eine Einführung*. Freiburg im Breisgau: Herder, 147–150.

stanowi centrum i podstawową formę liturgii. W Modlitwie eucharystycznej ludzka *actio* ustępuje miejsca Boskiej *actio*, Bożemu działaniu, ponieważ w modlitwie tej kapłan staje się głosem Tego, który aktualnie mówi i działa, co wyrażają wypowiediane przez niego słowa: „To jest Ciało moje”, „To jest moja Krew”. Skoro zaś właściwą *actio* w liturgii, w której wszyscy winni uczestniczyć, jest działanie samego Boga, to „wszystko inne” (w tym także czynności zewnętrzne) jest wobec tego drugorzędne – konstatuje Ratzinger³⁶.

Ostrzegając przed spływającym i zubożającym zawężaniem pojęcia *participatio actuosa* do aktywności czysto zewnętrznej, Ratzinger zwraca ponadto uwagę na to, że czynne uczestnictwo w liturgii nie oznacza tylko mówienie czy śpiewanie, ale także słuchanie, przyjmowanie zmysłami i duchem oraz duchowe współrealizowanie³⁷. W rozmowie z redakcją czasopisma „Communio”, również opublikowanej w książce *Das Fest des Glaubens*, Ratzinger, upominając się o zauważanie i docenianie wewnętrznego wymiaru uczestnictwa w liturgii, podkreśla m.in., że wypowiediane w liturgii słowa też posiadają sens, który należy realizować w ramach dobrze pojmowanego *participatio actuosa*, oraz że liturgiczna *actio* nie polega tylko na zmienianiu postaw (stanie, siedzenie, klęczenie *etc.*), lecz także na spełnianiu aktywności wewnętrznej, która decyduje o właściwej dramaturgii całości. Kiedy celebrans wypowiada słowa zachęty: „Módlmy się” albo „W górę serca”, to chodzi tu przecież o czynność, która sięga wnętrza, a nie tylko o powstanie z miejsc. „To, co istotne, dokonuje się w głębi, która wznosi się ku górze”³⁸.

Poza tym, przestrzegając przed „jednostronną dominacją słowa” w liturgii, Joseph Ratzinger wyraźnie upomina się o docenianie milczenia jako nieodzownego warunku należytego *participatio actuosa*. Milczenie nazywa „wspólnym pójściem do wnętrza” (*gemeinsames Gehen nach innen*)³⁹. O znaczeniu liturgicznego milczenia kard. Ratzinger przypomina także w słynnej rozmowie z Vittorio Messori:

Powstało bowiem wrażenie, że uczestnictwo aktywne to tylko aktywność zewnętrzna potwierdzana słowami, wypowiedziami, śpiewem, kazaniem, czytaniem, ściskaniem rąk. Zapomniano, iż sobór za *actuosa participatio* uważał także milczenie, które po-

³⁶ Ratzinger. 2000. *Der Geist der Liturgie*, 149n.

³⁷ Joseph Ratzinger. 1981. *Das Fest des Glaubens. Versuche zur Theologie des Gottesdienstes*. Einsiedeln: Johannes Verlag, 108.

³⁸ *Das Eigentliche geschieht in der Tiefe, die sich zur Höhe aufrichtet* – Ratzinger. 1981. *Das Fest des Glaubens*, 80.

³⁹ Ratzinger. 1981. *Das Fest des Glaubens*, 64.

zwala na uczestnictwo naprawdę głębokie, osobiste, z uważnym słuchaniem Słowa Bożego⁴⁰.

Reasumując powyższe wywody, można by skonstatować, że Ratzinger nie kwestionuje sensu i potrzeby czynności zewnętrznych w liturgii, tylko domaga się, aby ich nie przeceniać i nie przyznawać im pierwszorzędного znaczenia.

Poglądy Josepha Ratzingera, zwłaszcza te wyrażone w książce *Duch liturgii*, spotkały się z krytyką, której bodaj najbardziej znanym przedstawicielem jest o. Pierre-Marie Gy OP⁴¹. W odpowiedzi na jego krytykę Ratzinger zauważa, iż poświęcając zagadnieniu *participatio actuosa* cały drugi rozdział czwartej części swego dzieła, chciał wystąpić przeciw fałszywemu i powierzchownemu pojmowaniu tego zasadniczego pojęcia⁴². Jest bowiem przekonany o tym, że „czynne uczestnictwo” nie może polegać na tym, iż wszystkim uczestnikom celebracji Eucharystii przydzielili się jakieś zewnętrzne czynności liturgiczne. *Participatio actuosa* oznacza coś więcej i przede wszystkim domaga się rzeczywiście dobrej znajomości tekstów i form liturgicznych, a zatem solidnej formacji liturgicznej, bez której same czynności zewnętrzne będą puste i bezsensowne. Formacja liturgiczna jest dlatego podstawowym warunkiem i już sama w sobie istotną formą aktywnego współuczestnictwa w liturgii⁴³. Prawdziwe wychowanie do liturgii nie może polegać na wyuczeniu się i wypróbowaniu czynności zewnętrznych, lecz na prowadzeniu do istotnej *actio* liturgii, czyli do przemieniającej człowieka i świat mocy Bożej⁴⁴. Umożliwione przez liturgiczną formację wewnętrzne współbycie, współmyślenie i współdziałanie z liturgią musi się jednak wyrażać w sposób cielesny i materialny, o czym zresztą Ratzinger pisze obszernie w swym dziele⁴⁵.

Wydaje się, że dobrym komentarzem do wyżej omówionych refleksji Josepha Ratzingera są spostrzeżenia Martina Stuflessera i Stephana Wintera, którzy uważają, że realizowania zasady „czynnego uczestnictwa” przez wszystkich ochrzczonych uczestniczących w celebrowaniu liturgii domaga się należąca do istoty liturgii

⁴⁰ Joseph Ratzinger, Vittorio Messori. 1986. *Raport o stanie wiary*. Tłum. Z. Orszyszyn, J. Chrapek. Kraków – Warszawa: Wydawnictwo Michalineum, 109.

⁴¹ Pierre-Marie Gy. 2002. „Ist «Der Geist der Liturgie» Kardinal Ratzingers dem Konzil treu?”. *Liturgisches Jahrbuch* 52: 59–65.

⁴² Joseph Ratzinger. 2002. „«Der Geist der Liturgie» oder: die Treue zum Konzil. Antwort an Pater Gy”. *Liturgisches Jahrbuch* 52: 111.

⁴³ Ratzinger. 2002. „«Der Geist der Liturgie» oder: die Treue zum Konzil. Antwort an Pater Gy”, 111.

⁴⁴ Ratzinger. 2000. *Der Geist der Liturgie*, 150.

⁴⁵ Ratzinger. 2000. *Der Geist der Liturgie*, 152–192.

dialogiczność jej podstawowej struktury, przejawiająca się w tym, że liturgia jest działaniem Boga wobec człowieka i odpowiedzią człowieka na Boże działanie. Jednakże *participatio actuosa* nie oznacza wcale jakiegoś „ślepego krzątania się” (*blinde Geschäftigkeit*) albo tego, iż każdy uczestnik liturgii musi w niej cośkolwiek robić⁴⁶.

4. Końcowe wnioski na dziś

Mając na uwadze skuteczność doświadczenia liturgii, a zwłaszcza jej ewangelizacyjne znaczenie, warto dziś na nowo uświadomić sobie, ile dobrych owoców daje należyte uczestnictwo w liturgicznej celebracji. Jest to tym bardziej wskazane, że także u współczesnego człowieka widoczne jest stosunkowo duże zainteresowanie tym, co ma obrzędowy charakter. Mimo obserwowanego obecnie w wielu krajach spadku religijności, można z drugiej strony – nawet w społeczeństwach w dużej mierze zsekularyzowanych – skonstatować rosnącą popularność różnego rodzaju rytuałów, w tym także rytuałów religijnych. W krajach zachodnioeuropejskich mówi się wręcz o tym, że po kryzysie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. oraz po okresie pewnej próżni i poszukiwania nowych form od pewnego czasu widać „dużą dynamikę rytualną” (*eine große rituelle Dynamik*)⁴⁷. Popularność rytuałów niewątpliwie stanowi dziś godne uwagi pastoralne wyzwanie⁴⁸. Jest to z pewnością ważne pole dla duszpasterskiego działania, zachęcające m.in. do ukazywania skuteczności doświadczenia chrześcijańskiej liturgii. Byłoby dobrze, gdyby współczesne zainteresowanie obrzędowością udało się bardziej ukierunkować na odkrywanie istotnej roli liturgii, zwłaszcza liturgii niedzielnej Mszy św., będącej przecież centralnym i najważniejszym wydarzeniem w religijnym życiu chrześcijanina na przestrzeni całego tygodnia. W ten sposób bardziej powrócono by do wypróbowanych doświadczeń początków chrześcijaństwa, które niejako namacalnie pokazywały ewangelizacyjną moc liturgii.

⁴⁶ Martin Stuffer, Stephan Winter. 2004. *Wo zwei oder drei versammelt sind? Was ist Liturgie?*. Regensburg: Friedrich Pustet, 94.

⁴⁷ Paul Post. 2013. „Vergebliche Erneuerung. Liturgische Bewegungen in den Niederlanden”. *Herder Korrespondenz Spezial* 1: 55.

⁴⁸ Więcej na ten temat w: Marcin Worbs. 2016. Współczesny renesans rytuałów – szansa dla duszpasterstwa czy tylko dla komercji?. W *Społeczna odpowiedzialność i duszpasterstwo w mobilnym świecie. Gesellschaftliche Verantwortung und Pastoral in einer mobilen Welt*. Red. Marcin Worbs, Reinhold Zwick, 147–166. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.

Bibliografia

Dokumenty Kościoła

- Benedykt XVI. 2007. *Posynodalna adhortacja apostolska „Sacramentum caritatis”*.
- Sobór Watykański II. *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”*. 1963.

Bibliografia załącznikowa

- Angenendt Arnold. 2001. *Liturgik und Historik. Gab es eine organische Liturgie-Entwicklung?*. Freiburg im Breisgau: Herder.
- Emminghaus Johannes H. 1975. *Pia participatio*, W J.A. Jungmann. *Ein Leben für Liturgie und Kerygma*. Red. Balthasar Fischer, Hans Bernhard Meyer, 49–53. Innsbruck – Wien – München: Tyrolia-Verlag.
- Guardini Romano. 1985³. *Berichte über mein Leben. Autobiographische Aufzeichnungen*. Düsseldorf: Patmos.
- Guardini Romano. 1950. *Die Sinne und die religiöse Erkenntnis. Zwei Versuche über die christliche Vergewisserung*. Würzburg: Werkbund-Verlag.
- Guardini Romano. 1956. „Papst Pius XII. und die Liturgie“. *Liturgisches Jahrbuch* 6: 125–138.
- Gy Pierre-Marie. 2002. „Ist «Der Geist der Liturgie» Kardinal Ratzingers dem Konzil treu?”. *Liturgisches Jahrbuch* 52: 59–65.
- Jungmann Josef Andreas. 1957². *Der Gottesdienst der Kirche auf dem Hintergrund seiner Geschichte kurz erläutert*. Innsbruck – Wien – München: Tyrolia-Verlag.
- Jungmann Josef Andreas. 1936. *Die Frohbotschaft und unsere Glaubensverkündigung*. Regensburg: Pustet.
- Jungmann Josef Andreas. 1948. „Die Liturgie als Quelle fruchtbarer Seelsorge im Lichte der Liturgiegeschichte“. *Anima* 3: 341–350.
- Jungmann Josef Andreas. 1956. *Die Liturgie im Leben der Pfarre*. W *Die Pfarre. Von der Theologie zur Praxis*. Red. Hugo Rahner, 67–74. Freiburg im Breisgau: Lambertus.
- Jungmann Josef Andreas. 1939. *Die liturgische Feier. Grundsätzliches und Geschichtliches über Formgesetze der Liturgie*. Regensburg: Pustet.
- Jungmann Josef Andreas. 1963. *Glaubensverkündigung im Lichte der Frohbotschaft*. Innsbruck – Wien – München: Tyrolia-Verlag.

- Jungmann Josef Andreas. 1965³. *Katechetik*. Freiburg – Basel – Wien: Herder.
- Jungmann Josef Andreas. 2013. *Liturgia pierwotnego Kościoła do czasów Grzegorza Wielkiego*. Tłum. Teresa Lubowiecka. Kraków: TYNIEC Wydawnictwo Benedyktynów.
- Jungmann Josef Andreas. 1964. Liturgie als Schule des Glaubens. W *Liturgie in der Gemeinde*. Red. Paul Bormann, Hans-Joachim Degenhart, 19–27. Lippstadt – Salzkotten: Meinwerk-Verlag.
- Jungmann Josef Andreas. 1960. Liturgie und Volksgesang. W *Liturgisches Erbe und pastorale Gegenwart. Studien und Vorträge*. Red. Josef Andreas Jungmann, 451–464. Innsbruck – Wien – München: Tyrolia-Verlag.
- Jungmann Josef Andreas. 1960. Liturgie zwischen Bewahrung und Bewegung. W *Liturgisches Erbe und pastorale Gegenwart. Studien und Vorträge*. Red. Josef Andreas Jungmann, 120–135. Innsbruck – Wien – München: Tyrolia-Verlag.
- Jungmann Josef Andreas. 1960. Seelsorge als Schlüssel der Liturgiegeschichte. W *Liturgisches Erbe und pastorale Gegenwart. Studien und Vorträge*. Red. Josef Andreas Jungmann, 479–494. Innsbruck – Wien – München: Tyrolia-Verlag.
- Jungmann Josef Andreas. 1960. Seelsorge und pfärrlicher Gottesdienst. W *Liturgisches Erbe und pastorale Gegenwart. Studien und Vorträge*. Red. Josef Andreas Jungmann, 495–501. Innsbruck – Wien – München: Tyrolia-Verlag.
- Jungmann Josef Andreas. 1961. Sinn und Probleme des Kultes. W *Der Kult und der heutige Mensch*. Red. Michael Schmaus, Karl Forster, 1–17. München: Hueber.
- Jungmann Josef Andreas. 1992. *Sprawowanie liturgii. Podstawy i historia form liturgii*. Tłum. Marian Wolicki. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne.
- Post Paul. 2013. „Vergebliche Erneuerung. Liturgische Bewegungen in den Niederlanden”. Herder Korrespondenz Spezial 1: 53–57.
- Ratzinger Joseph. 1981. *Das Fest des Glaubens. Versuche zur Theologie des Gottesdienstes*. Einsiedeln: Johannes Verlag.
- Ratzinger Joseph. 2000. *Der Geist der Liturgie. Eine Einführung*. Freiburg im Breisgau: Herder.
- Ratzinger Joseph. 2002. „«Der Geist der Liturgie» oder: die Treue zum Konzil. Antwort an Pater Gy”. *Liturgisches Jahrbuch* 52: 111–115.
- Ratzinger Joseph, Messori Vittorio. 1986. *Raport o stanie wiary*. Tłum. Z. Oryszyn, J. Chrapek. Kraków – Warszawa: Wydawnictwo Michalineum.
- Stuffesser Martin, Winter Stephan. 2004. *Wo zwei oder drei versammelt sind? Was ist Liturgie?*. Regensburg: Friedrich Pustet.

- Worbs Marcin. 2003. „Prekursorzy soborowej reformy liturgicznej”. *Liturgia Sacra* 9 (2): 297–320.
- Worbs Marcin. 2016. Współczesny renesans rytuałów – szansa dla duszpasterstwa czy tylko dla komercji? W *Spoleczna odpowiedzialność i duszpasterstwo w mobilnym świecie. Gesellschaftliche Verantwortung und Pastoral in einer mobilen Welt*. Red. Marcin Worbs, Reihnold Zwick, 147–166. Opole: Redakcja Wydawnictw Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- Worbs Marcin. 2010. „Zasada *participatio actiosa* w perspektywie tomistycznej. Uwagi na kanwie artykułu D. Bergera”. *Liturgia Sacra* 16 (2): 381–390.

MARCIN WORBS, prezbiter diecezji opolskiej, doktor nauk humanistycznych w zakresie filologii germańskiej, doktor habilitowany nauk teologicznych w zakresie liturgiki, prof. UO; pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Teologicznego i Wydziału Filologicznego UO. E-mail: mworbs@uni.opole.pl